

Sygn. akt: I C 90/15 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Raducha-Modrzejewska
Protokolant:	sekr. sądowy Monika Rembowska

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2015 r. na rozprawie, w O.

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **J. N.**

o zapłatę

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda (...) **Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w W.** na rzecz pozwanego **J. N.** kwotę 77 zł tytułem kosztów postępowania.

I C 90/15 upr

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K. A z siedzibą w W. wniosła pozew, którym domagała się zasądzenia od pozwanego J. N. kwoty 435,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07.02.2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż pozwany zawarł z (...) pl (...) sp. z o.o. umowę w dniu 29.08.2012 r. Na podstawie umowy wystawiona została faktura numer: (...) z dnia 05.09.2012 r. Spółka (...) pl (...) sp. z o.o. spełniła świadczenie, do którego zobowiązała się na podstawie zawartej umowy. Strona pozwana nie spełniła swojego świadczenia. W dniu 12.08.2013 r. na mocy umowy cesji (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A nabył przedmiotową wierzytelność, którą następnie przeniósł a partem na spółkę powodową zgodnie z umową z dnia 20.12.2013 r.

Na dzień wniesienia pozwu całkowite saldo zadłużenia wraz z ustawowymi odsetkami, z tytułu przedmiotowej umowy wynosi: 525,94 zł, na którą to kwotę składają się: kwota 369 zł wynikająca z faktury nr (...) z dnia 05.09.2012 r., termin płatności faktury (...) .09.2012 r., kwota odsetek ustawowych 66,24 zł wynikająca z opóźnienia w zapłacie w/w faktury.

Pozwany został wezwany do dobrowolnej spłaty pismem z dnia 01.02.2014 r. do dnia wniesienia pozwu zadłużenia nie spłacił.

W dniu 31 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w L. VI Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 435,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 07.02.2014 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

Pozwany w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty zaskarżył go w całości i wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Odnosząc się do twierdzeń powoda pozwany wskazał na ich całkowitą bezzasadność. Zaprzeczył, by kiedykolwiek zawierał z (...) .pl (...) sp. z o.o. jakąkolwiek umowę. Podkreślił, iż powód nie udowodnił istnienia ani wysokości dochodzonego roszczenia, a świadczenie nie zostało przez niego wykonane. Jednocześnie zaznaczył, że M. G. nie jest osobą umocowaną do zawierania umów w jego imieniu.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Kwestią, jaka w niniejszej sprawie wymaga ustalenia w pierwszej kolejności, jest to czy pomiędzy (...) .pl (...) sp. z o.o. a pozwanym J. N., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą G. z siedzibą w O., doszło do zawarcia umowy, na podstawie której powódka upatruje istnienie obowiązku pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

I tak, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że do zawarcia umowy konieczne jest złożenie zgodnych oświadczeń woli. Bezspornie w dniu 29.08.2012 r. pracownik poprzednika prawnego powoda zadzwonił do siedziby pozwanego wysuwając propozycję zawarcia umowy świadczenia usług. Bezspornie osoba, która odebrała telefon w siedzibie pozwanego potwierdziła, że nazywa się M. G. i podała, że jest pracownikiem pozwanego. Bezspornym jest również to, że osoba dzwoniąca przedstawiła najważniejsze warunki umowy. W przekonaniu Sądu nie doszło jednak do skutecznego zawarcia umowy pomiędzy stronami.

Kluczowym dowodem w sprawie na okoliczność zawarcia umowy pomiędzy pierwotnym wierzycielem, a pozwaną, okazało się nagranie z przeprowadzonej rozmowy telefonicznej. Sąd uznał przedstawiony dowód, jako niewystarczający dla stwierdzenia faktu zarówno zawarcia umowy, jak i potwierdzenia umocowania M. G. do działania w imieniu pozwanego w zakresie zawartej umowy

W niniejszej sprawie pracownica wyżej wymienionej spółki zadzwoniła do pozwanego oferując mu zawarcie umowy na określonych zasadach. Z nagrania wynika, że rozmowa jest kontynuacją wcześniejszej rozmowy, przy czym powód doręczył nagranie jedynie rozmowy z dnia 29.08.2012 r. Z nagrania wynika, że strony nie negocjowały zawarcia umowy, a poprzedniczka prawna powódki wystąpiła z ofertą jej zawarcia (art. 66 § 1 k.c.). Przy tej formie zawierania umów wystarczające dla powstania stosunku obligacyjnego było przyjęcie oferty przez pozwanego. Przyjęcie oferty jest jednostronnym oświadczeniem woli oblata, które wyraża stanowczą wolę zawarcia umowy o proponowanej w ofercie treści. Oświadczenie woli stanowiące przyjęcie oferty może zostać złożone w sposób dowolny, a więc przez każde zachowanie oblata wyrażające w sposób dostateczny jego wolę zawarcia umowy na warunkach podanych w ofercie (art. 60 k.c.).

Stwierdzić należy, że warunkiem niezbędnym uznania oświadczenia oblata za wyrażające wolę przyjęcia oferty jest stanowczość tego oświadczenia w aspekcie zamiaru zawarcia umowy o proponowanej w ofercie treści. Zatem dla zawarcia umowy w tym trybie zarówno treść oferty jak i treść oświadczenia oblata musi być jasna i stanowcza. Jednakże dla ustalenia, jaka jest treść oferty i czy złożone oświadczenie w ogóle stanowi ofertę czy też może jedynie zaproszenie do zawarcia umowy, istotna jest nie tylko sama treść oświadczenia zawierającego stricte ofertę - zwłaszcza w sytuacji, gdy jest ono przedstawiane za pomocą środka bezpośredniego porozumiewania się na odległość, ale także kontekst sytuacyjny, w którym zostało to oświadczenie złożone, gdyż tylko on pozwala na ocenę, czy oferta została złożona i jaką miała treść, a w szczególności na ocenę, czy sposób złożenia oferty przedsiębiorcy odpowiada zasadom uczciwych praktyk rynkowych i konkurencji. Jakkolwiek pracownica poprzednika prawnego powoda przedstawiła ofertę zawarcia umowy, wskazała cenę za jaką mają być świadczone usługi, termin zapłaty i inne najważniejsze warunki umowy, to nie uzyskała jednoznacznej i kategorycznej zgody na jej przyjęcie przez pozwanego. Z treści rozmowy

utrwalonej na przedstawionej przez powoda płycie wyraźnie wynika, że osoba prowadząca rozmowę mówi dwukrotnie, że ostateczna zgoda na zawarcie umowy będzie wyrażona w późniejszym terminie. W trakcie rozmowy wyraźnie padają zdania „Jak już będzie decyzja ostateczna....” i „Oczywiście decyzja będzie jutro”. W istocie zatem zgadza się z warunkami umowy przedstawionymi przez drugą stronę, jednak na koniec rozmowy wyraźnie wskazuje na konieczność zatwierdzenia decyzji.

Dlatego też w świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów należało uznać, iż pracownica pozwanego potwierdziła zainteresowanie ofertą, w przekonaniu, że po otrzymaniu regulaminu potwierdzi ją osoba do tego upoważniona. Konsultantka nie poinformowała jej w tej rozmowie o procedurze zawierania umowy, mianowicie, że pozwany ma złożyć wiążące oświadczenie woli przez telefon w tej rozmowie, a cedent potwierdzi jednostronnie zawarcie umowy ze wszystkimi jej warunkami prawnymi. Odwołując się natomiast do doświadczenia życiowego i zawodowego, należy stwierdzić, że umowy tego rodzaju zawierane są przy wykorzystaniu szybkiego tempa przekazu informacji, które są niezrozumiałe i trudne do przyjęcia dla odbiorcy. Następnie okazuje się, że rozmowa nie była przedstawieniem oferty, lecz zawarciem umowy ustnej.

Niezależnie od wszystkiego, do żądania wynagrodzenia niezbędne jest wykazanie faktu, że strona domagająca się zapłaty, spełniła swoje świadczenie niepieniężne. W niniejszej sprawie – zdaniem Sądu – takiego dowodu zabrakło. Odnośnie świadczenia usług reklamowych dla firmy pozwanego powódka nie przedstawiła danych potwierdzających powyższe okoliczności. Oczywiście z przedstawionego regulaminu wynika możliwość wstrzymania usługi do czasu zapłaty wynagrodzenia przez pozwanego, jednak tu nie doszło nawet do wykazania gotowości do realizacji usługi. Wbrew twierdzeniom powoda nie tyle doszło do wstrzymania usługi, co w ogóle jej nie podjęto.

Warto również podkreślić, że powód nie wykazał aby do pozwanego faktura została skutecznie wysłana (brak dowodu doręczenia). Zatem twierdzenie o niekwestionowaniu roszczenia przez pozwanego jest zupełnie bezpodstawne

Z treści nagrania nie wynika, iż pozwany zawarł umowę ze spółką (...)pl (...) sp. z o.o. (...), że pracownica – po wysłuchaniu wszystkich istotnych warunków umowy, potwierdziła chęć jej zawarcia, w kontekście twierdzenia, że ostateczna decyzja będzie w późniejszym terminie, nie można świadczyć o uzgodnieniu wszystkich warunków umowy.

Kolejną kwestią, która wyłania się w niniejszej sprawie jest fakt umocowania osoby, z którą rozmawia pracownica spółki, do zawierania umów w imieniu pozwanego. Analizując przeprowadzoną przez telefon rozmowę należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że pomimo, iż podczas rozmowy padło imię i nazwisko pracownicy pozwanego M. G. i potwierdzany był również przez pracownika spółki fakt jej umocowania, nie jest to wystarczające dla stwierdzenia faktu skutecznego zawarcia umowy w imieniu pozwanego. Treść rozmowy bowiem nie wskazuje, czy przed zawarciem umowy tożsamość rozmówcy została rzetelnie potwierdzona, chociażby poprzez weryfikację na przykład indywidualnego numeru PESEL, co z kolei uniemożliwia jednoznaczne stwierdzenie, że rozmowa rzeczywiście jest prowadzona z osobą o wskazanym imieniu i nazwisku.

W myśl regulacji art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. oczywistym jest, że to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za istnieniem oraz wysokością zgłoszonego roszczenia, któremu to obowiązkowi powód nie sprostał. Powód nie wykazał, że do zawarcia umowy doszło z udziałem uprawnionego do reprezentacji pozwanej pełnomocnika. Okoliczności tej nie sposób wywieść także ze zgromadzonych w niniejszym postępowaniu środków dowodowych. Mając na uwadze, że powód w toku postępowania nie przedstawił dalszych dowodów, które doprowadziłyby do stwierdzenia lub potwierdzenia tożsamości rozmówcy przedstawionej jako M. G., należy stwierdzić, że powód nie podjął skutecznych działań zmierzających do wyjaśnienia wątpliwości powstałych na tle związanym ze skutecznością zawartej umowy będącej podstawą roszczenia. Podkreślić bowiem należy, że kontradyktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. W efekcie, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nie udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Mając na uwadze powyższe – w świetle twierdzeń pozwanego, który konsekwentnie, w toku niniejszego postępowania, kwestionował fakt zawarcia umowy oraz okoliczność umocowania M. G. do jej zawarcia – Sąd doszedł do wniosku, że po pierwsze przedłożone do akt niniejszego postępowania nagranie rozmowy telefonicznej nie świadczy jednoznacznie o woli zawarcia umowy przez rozmówcę, a po drugie nie sposób zidentyfikować jego tożsamości.

Brak jest dowodów potwierdzających, że rozmowa była prowadzona rzeczywiście z osobą zainteresowaną, tj. z udziałem M. G. jako pełnomocnikiem pozwanego, tym bardziej, że pozwany zaprzeczył ażeby jakiegokolwiek umocowania do tego typu czynności udzielił. Podkreślić należy, iż rozmówca, z którym miało dojść do zawarcia umowy zaniechał ustalenia zakresu ewentualnego umocowania pełnomocnika. W konsekwencji niemożliwe okazało się ustalenie, czy pozwany rzeczywiście jest stroną umowy, będącej źródłem żądania, co ostatecznie doprowadziło do oddalenia powództwa.

Wobec powyższego orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Dodatkowo Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. rozstrzygnął o zwrocie kosztów postępowania, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 77 złotych, na którą składa się kwota 90 złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego (ustalona zgodnie z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu – tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz 17 złotych opłaty skarbowej.